GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 58.

We Srodę Dnia 21 Lipca 1802.

Z Wiednia d. 14. Lipca.

J. C. K. M. raczył dyrektora tuteyszego inſtytutu głuchoniemych, Jozefa May, zawdzięczaiąc mu zaprowadzenie podobnegoż inſtytutu w Waitzen w Węgrzech, wielkim medalem złotem z takimże łańcużkiem udarowac. Ten zoſtał mu publicznie d. 10 t. m. w czaſie poſiedzenia gubernium niższey Auſtryi, w przytomności profeſſorow tuteyszego głuchoniemych inſtytutu, iako też mianowanych do węgierskiego, tudzież wielu uczniow głuchoniemych, przez wice gubernatora hrabiego de Kueſſtein z ſtosowną do tego mową, zawieszony, zaco wspomniony dyrektor wyraził wdzięczność swoią Nayłaskawszemu Monarsze.

Xiążęco biskupie państwo Rotterfels oddało w dobrowolney ofierze naywyższemu skarbowi obligacyą na pożyczkę woienną w summie z 3[illegible]9 ryń. 38 kr. przynoszacą 3½ od ſta prowizyi, który to dar J. C. K. M. raczył łaskawie przyiąc.

Od oſtatniego 19 poſiedzenia nic ważnego na seymie węgierskim nie zaszło; deputacye trudnią ſię ciągle poleconemi sobie przedmiotami.

W mieście Zeben w Kommitacie szaroskim założono d. 21 Czerwca przy odgłoſie muzyki i ſtosowney do tego mowie węgielny kamień na ewangelicki kościoł. Szacowny paſtor Bartsch naywięcey ſię przez swoie kollekty do wyſtawienia tego kościoła przyłożył.

Z Warszawy d. 16 Lipca.

Zgromadzenie przyiacioł Nauk w czaſie bytności N. Króla Jmci w Warszawie, wyraziło N. Panu cele swoich prac: to ieſt utrzymanie narodowego iezyka w swoiey czyſtości, zachowanie i rozszerzenie Nauk, z których iedne są konieczne, drugie użyteczne, inne przyiemne. Reskrypt N. Pana do zgromadzenia ieſt w tych słowach:

" Król Jmć Pruski bardzo mile przyiął dyſſertacye i mowy, które towarzyſtwo przyiacioł Nauk w Warszawie złożyło mu przez swego prezesa Albertrandego, biskupa Zenopolitańskiego, pod datą 25 przeszłego mieſiąca. — Daie więc poznać wspomnionemu towarzyſtwu swoie zupełne potwierdzenie, a będąc przeświadczony, iż nieuſtanie w chęci zasługiwania ſię na Jego protekcyą, z ukontentowaniem zapewnia ie o niey, i przytym prosi Boga, ażeby ie miał w swoiey świętey i godney opiece.,, W Poznaniu d. 1 Lipca 1802.

Fryderyk Wilhelm.

Przy tym łaskawym Reskrypcie, okazu-

iącym, ile zwierzchność naywyższa przychylna iest oświeceniu narodowemu, doświadczyło ieszcze zgromadzenie względów Panuiącego, kiedy iednemu z członkow, któremu poruczyło pisać Historyą narodową, w podchlebnych nader wyrazach, sekretne archiwum Mistrzow krzyżackich w Królowcu przeyrzeć i z niego czynić wypisy Król Jmć pozwolił. Odzyskana nawet część archiwum polskiego ze Szwecyi, dla takiegoż samego użytku do Warszawy przeniesiona będzie.

Nie omieszkało toż zgromadzenie, mowić z otwartością o pożytkach, które plan kommissyi edukacyyney w Polszcze, dla kraiu przynosił. Czytaiąc urzędownie czynione pochwały w reskryptach kommunikowanych umieszczone, czuie prawdziwe ukontentowanie, że ta szanowna magistratura, mimo zmianę rządu, odbiera od naywyższey władzy sprawiedliwość na iaką zasłużyła. Inne czynione przełożenia, gdy przyydą do skutku, przekonaią się ieszcze mocniey ziomkowie, że zgromadzenie pod oświeconą opieką rządu pracuie, aby środki utrzymania ięzyka i nauk uczynić powszechnieyszemi.

Jeżeli zaś zgromadzenie za taką potrzebą kraiu, mowiło z otwartością do rządu, ma większą powinność mowić do ziomkow, aby z swoiey strony przykładali się do rozszerzenia światła w kraiu, a przybytek nauk, uważali, za przybytek zachowuiący narodową sławę. Dalekie iest od tego zgromadzenie, aby siebie stanowiło sędzią tych wszystkich pism, które uczeni ziomkowie wydaią. Lecz ofiaruiąc wzaiemną dzieł rozwagę, maiąc większą sposobność w licznym i na iednym mieyscu znayduiącym się zbiorze, wystawiac mniemania o uczonych pracach, przekłada potrzebę, w tym, co ieszcze naszey Literaturze nie dostaie.

Dzieła w rożnych rodzaiach nauk i umieiętnościach, w części rozdzieliło zgromadzenie, między swoie członki, iak iuż o tym prezyduiący w ostatniey swoiey mowie namienił: w części innych uczonych ieszcze w gronie iego nie będących, do pracowania nad temi dziełami wezwało. Wszakże, ieżli kto nie wchodzący do tego towarzystwa, lub ieszcze nie wezwany zechce pisać, uczyni zgromadzeniu ukontentowanie, gdy przyśle mu plan i słownik technicznych wyrażow, aby raz rozważone i przyięte, służyły w dziełach wychodzących za słowa oyczyste, i żeby opatrzywszy ięzyk w wyrazy potrzebne do rożnych nauk i umieiętności, położyć raz na zawsze tamę wolności tworzenia nowych, a coraz odmiennych wyrazow, które nie zbogacaiąc ięzyka, psuią oyczystą mowę, odrażaią czytelnika, i zatrudniaią zrozumienie rzeczy. W tym tylko ostrzega zgromadzenie, że religiyne i rządowe kwestye, zupełnie od siebie odsunęło.

Wiadomy iest reiestr autorow klassycznych. Sąd wiekow ich policzył i rozgatunkował, a lubo Polacy maią chwałę, iż może naydawniey około przekładania klassycznych pisarzow pracowali, wyznać iednak trzeba, że w dobre przekłady nie iesteśmy bogaci i wiele iest takich, w których tylko dobre chęci i starożytność szanuiemy. Jliada Homera skończona, Eneida w części, i życia sławnych ludzi Plutarcha, są naynowszą ozdobą Literatury naszey. Wzywa więc zgromadzenie w imie nauk, w imie sławy narodowey, aby ci co się naukom oddali, raczyli poświęcać swe trudy zbogaceniu ięzyka, bądź własnemi w rożnych naukach i umieiętnościach dziełami, bądź dobremi starożytnych autorow przekładami. Niech każdy się przekona, że sława nauk iest naytrwalsza, że ośmielenie się do pracy, zwycięzenie nawet skromności, iest długiem należnym oyczystym naukom, a na ich ołtarzu złożona ważna i nęcąca Xięga, daie mu niezaprzeczone prawo do wdzięczności obecnych i przyszłych pokoleń.

Z Paryża d. 30. Czerwca.

Dotychczasowy poseł würtemberski baron Normann i sekretarz iego legacyi konsyliarz Parrot zostali odwołani, a dotychczasowy poseł hessenkasselski baron Steube, który służbę landgrafa opuścił, nastąpił po baronie Normannie na poselstwo.

W tych dniach pierwszy konsul udał się do rękodzielni narodowey w Sevres, gdzie przez 4 godziny wszystkie szczegóły oglądał. Zdał się tem mocno bydź ukontentowany, że ta rękodzielnia porcelany, która kunszt we Francyi stworzyła, któremu żaden narod wyrownać nie mógł, zatrudnia się wielkiemi robotatami, które pomnożą iey chwałę, iaką iuż przez śmiałe, a w rodzaiu swoim iedyne dzieła nabyła.

Wszyscy officyerowie Murzynow i oliwkowych bawiący się tutay, odebrali rozkaz we 3 dniach zgłoszenia się w kancellaryi sztabu woyskowego, gdzie o dalszem przeznaczeniu swoiem uwiadomieni zostaną.

Z departamentu Roery (z Akwisgranu &c.) przyszły do Bonapartego następuiące adressa: " Ośmdziesiąt pięć tysięcy ośmset pięćdziesiąt obywateli potomkow ludu, u którego Karol W. miał ulubione siedlisko, oświadczyło w tym departamencie życzenie swoie za dożywotnim konsulatem Bonapartego. Wiek ich nieustępuie w cale wiekowi, którego nieśmiertelną pamiątkę ich przodkowie mu podaią. ,,

Roku 1794 ob. Carétte kupił dom po emigrancie hrabi Brandt. Gdy część domu rozebraną została, znaleziono pod podłogą 80,000 talarow zakopanych. Skoro teraz właściciel do oyczyzny powrocił, wspaniałomyślny ob. Carette nie tylko mu pomienioną summę, ale nawet i dom bez wszelkiey nadgrody powrocił.

Do rznięcia kanału między Bruxellą i Charleroy ma rząd użyć kilku tysięcy żołnierzy francuzkich.

Słychać, że korpus woysk oranienskich będący dotąd na żołdzie angielskim, powroci teraz w służbę xiążęcą, i że rząd nasz pozwolił mu przez Ostendę i Niderlandy do kraiow oranieńskich powracać.

W r. 1780 rachowano liczbę krążących gotowych pieniędzy w Ameryce połnocney do 10 mill. dollarow: teraz sam kapitał 30 bankow liczy w gotowiznie 25 mill. dollar:

Kupcy amerykańscy na St. Domingo uchwalili Panu Learowi dotychczasowemu kommissarzowi handlu stanow amerykańskich na St. Domingo, adres podziękowania za dobre kierowanie ich interessow.

Dnia 2. Lipca.

Dnia 25 p. m. podpisano tu ugodę z Portą Ottomańską, mocą którey Francuzi odzyskali wolną na czarnem morzu żeglugę.

Król Pruski inż uznał Rzepltę batawską. Oprocz margrabi badeńskiego i landgraffa hessenkasselskiego, otrzyma także i Xżę Meklemburski na Szwerynie godność elektoralną.

Art: 10 traktatu ostatecznego ustąpień i wynadgrodzeń, (który na dniu 23 Czerwca pomiędzy jenerałem Beurnonville w imieniu Rzepltey francuzkiey i margrabią Luchesinim i Xciem następcą Oranii podpisanym został) zawiera następuiące wynadgrodzenie dla domu Oranii:

" W celu wynadgrodzenia domu Nassau-orańskiego na Dillenburgu i Dietzu za zrzeczenie się godności sztatuderskiey, otrzyma ten dom:

1) Biskupstwo i opactwo fuldeńskie.
2) Opactwo korweyskie.
3) Opactwo weingarteńskie z przyległościami.
4) Miasta rzeskie Dortmund w Westfalii,

)2(

a Ysny i Buchorn w Szwabii. „

Adiutant Dumoutier, którego pierwszy konsul do Memlu był wysłał, ieszcze nieprzywiozł formalnego przyſtąpienia Imperatora do planu wy nadgrodzeń, iaki mu poźniey hrabia Mark ow przesłał, ale tylko zapewnienie, że J. Imp. Mość wszech Rossyi przyſtaie na wynadgrodzenia dla Prus i domu Oranii.

Dziennik paryzki, Klucz gabinetow i inne pisma peryodyczne zawieraią uproszczenie wyobrażenia, które pospolicie przywłaszczeniu politycznemu nadaią: oto są niektóre w tey mierze uwagi. — " Przywłaścicielem ieſt ten, który nieszczęśliwego Henryka VI. od korony angielskiey oddala, aby ią w krwi rodakow zbroczoną na głowę swoią włożył. Roczniki Azyi wyſtawuią nam często odważnych niewolnikow, którzy uwięziwszy lub zamordowawszy swych panow, śmiałą nogą na tron ich wſtępuią. Rewolucye, które są podłe w zawiązku, a w skutkach okropnemi, noszą na sobie obrzydliwe piętno przywłaszczenia. Lecz czyn polityczny, który daleki od zawichrzenia, wprowadza zgodę iednoſtaynego porządku, po burzach i zamieszaniach bezrządu, który nie będąc dziełem przemocy, układ towarzyski podług wyobrażeń umiarkowania i słuszności przywraca, ten mowię czyn zasługuież na haniebne imię przywłaszczenia? Jeżeli wyobrażenia, które gmin z tym wyrazem łączy zanadto rozszerzymy, przyznać nam wypadnie, że nie ma rządu na świecie, któryby w swoim źrodle przywłaścicielem nie był. Rozpuſta lub niedoſtatek dziedziców, ſtarożytne dynaſtye kończy. Zasługuież budowniczy na wyrzuty, który z szczęśliwey chwili korzyſtaiąc wyſtawia nowy budynek na gruzach dawnego, który iuż czas zepsuł i rozsypał? Zwrocmy uwagę na owych sławnych mężow, których dzieie, tak nierozsądne częſtokroć w zdaniu swoiem, czernią haniebnem piętnem przywłaszczycieli, a znaydziemy w nich po większey części owych nadzwyczaynych mężow, których przyrodzenie kiedy niekiedy dla naprawienia wielkich zamieszek w porządku towarzyskim wydaie. Zniesśmy polityczne okoliczności przed niemi zdarzone, z temi, które wpływ ich wysokiego gieniuszu sprawił, a przekonamy ſię, że ieſtność ich była nayszczęśliwszem zdarzeniem dla ludow, których losy zmienili. Ktoż pamiątki Dejocesa za chlubną nie sądzi? Jego wolni wspołrodacy Medowie, byli długo ofiarą krwawego gminowładztwa wściekłości. Dejoces wiodł ich częſto na pole zwycięztwa, poddał mądrym uſtawom, zdarł niebezpieczne omamienia wolności, którey nieskosztowali nigdy, kazał ſię z szczęśliwą śmiałością pierwszym krolem Medyi ogłosić, otoczył ſię blaskiem dworu, i ukazał ſię swoim nowym poddanym w całym przepychu krolewskiey doſtoyności. A tak umieiąc tyleż okazałości co i wrażenia swoiemu berłu nadadź, ſtał ſię założycielem naywiększego w Azyi kroleſtwa. Byłże przywłaścicielem Hiero, ow krol mądry, dla tego, że u nog iego Syrakuzanie swoią burzliwą niepodległość złożyli; że go nazywali oycem, że nad grobowcem iego płakali osieroceni mieszkańcy Sycylii. Gdyby był proſtym obywatelem Rzepltey syrakuzańskiey zoſtał, tedy szarpana przez lat 30 od domowych niezgod Sycylia nie ſtałaby ſię była naybogatszym i nayszczęśliwszym narodem na świecie. Możnaby tym uwagom (mowi dziennik paryzki) dadź większą daleko rozciągłość, ale przezorny pisarz nie powinien wyczerpywać przedmiotu, który obrabia, ażeby zoſtawił czytelnikom własne ukontentowanie, że mogą sami to w myśli rozprzeſtrzenić, o czem on tylko napomknął, i łatwo ſię domyśleć tego, co on chciał przez to rozumieć. „

Słychać, że jenerał Beurnonville odiedzie w charakterze ambaſſadora do Madrytu na mieysce jenerała St. Cyr.

Pierwszy konsul zasłużonemu jenerałowi dywizyi i jenerałowi inspektorowi iazdy ob. Ney podarował piękny egipski pałasz.

Aſtronom Herszel w krotce tu przybędzie.

Po iutrze w tuteyszym kościele Sgo Sulpicego będzie obchodzone święto Sgo Piotra, patrona tegoż kościoła.

Do wielkich u nas popraw należy i skarb. Publiczne wypłaty dzieią ſię teraz regularnie i rzetelnie, czego od dawna nie było.

Tuteysze kościoły coraz bardziey ſię ubogacaią w ozdoby i malowidła. Oprocz Marrona będzie ieszcze wydział głowny do spraw kościoła ewangelickie we Francyi, miał członkiem ob. Rabaud, dziſieyszego prawodawcę. Proteſtanci paryzcy będą mieć 3 kościoły..

Wielki dom bywszego kollegium nawarskiego będzie teraz obrocony na akademią kunsztow pod rządem braci Piranesi, gdzie 300 uczniow kosztem rządu utrzymywanych będzie.

Nasz ambaſſador w Hadzie ob. Semonville wyiechał do kompieli w Barege.

Jenerał Murat powrociwszy z Włoch darował matce swoiey żony dyamentowy naszyynik 36,000 frankow wartaiący.

Prezydent 12go okręgu ogłosił, że wszyscy młodzianie i panny życzące sobie małżeńſtwa, a niemaiące maiątkow maią ſię zgłosić do prezydencyi dla zapisania ſię w liſtę kandydatow do małżeńſtwa na dniu 14 Lipca. Dla każdey panny będzie posagu 1000 frankow. Oblubieńcy maią okazać, że przynaymniey 3 kampanie odbyli.

Dzienniki nasze mowią, że kraie które Francya przez woynę zdobyła, zawieraią 1518 mil □ niemieckich, a 4,381,266 mieszkańcow.

Policya przywołała 18 tuteyszych aptekarzy zato, że nie będąc examinowanymi poważyli ſię utrzymywać apteki.

W króleſtwie neapolitańskim i kraiach papiezkich spodziewaią ſię żniw nader obfitych.

Nasze dzienniki zawieraią naſtępuiącą anekdotę z czasow rewolucyynych: " Tuteyszy profesor Letellier za obiaśnianie uczniom mow Cycerona przeciwko Katylinie, był iako kontrarewolucyoniſta do wydziału rewolucyynego powołany. Na zapytanie dla czegoby uczniow maxymami aryſtokratycznemi zarażał? podał Letellier prezydentowi mowy Cycerona, prosząc, aby raczył przeczytać i przekonać ſię o nierozsądności zarzutu. Prezydent nie umieiąc czytać podał xiążkę swoiemu sąſiadowi, ten nie umiał po łacinie, rzucił więc xiążkę profeſſorowi w oczy, i utrzymywał, że Cycero ieſt kontrarewolucyoniſta, ieſt wichrzycielem spokoyności i że wszechmiar podeyrzanym człowiekiem, który dla tego tylko po łacinie pisał, ażeby zrozumianym niebył, i nakoniec że ieſt rownie winowaycą iak i ob. Letellier. Zoſtał więc biedny profeſſor do trybunału rewolucyynego oddany, skąd innego niebyło wybawienia chyba na rusztowanie, i razem wydano dekret ażeby schwytać ob. Cycerona i do Templu zaprowadzić. Jeden z kollegow zapewniał pod własną odpowiedzialnością, że Cycero już emigrował, wydział wszelako utrzymał swoy wyrok i konfiskatę dóbr Cycerona, i ściganie iego nakazał. Potem konwencya znosząc ten tak światły wydział, przywrociła Letellierowi wolność.,,

Jeden ubogi żyd w Bonn nadzwyczay ſię zbogacił; miał 22 dzieci, z których 14 umar-

ło; nayſtarszy z pozoſtałych rozgniewał był raz oyca tak, że ten mu powiedział: "Idź tam gdzie ſię pieprz rodzi.„ Syn wziął to literalnie i poiechał do Indyy wschodnich. Przez długi czas oyciec nie słyszał onim, aż niedawno kompania wschodnoindyyska hollenderska w Roterdamie otrzymała zlecenie, aby ſię o dziedzicow tego żyda wywiedzieć, który w wschodnich Indyach umarł, zoſtawiwszy maiątku 25 mil. frankow. Magiſtrat boński uwiadomił otem oyca.

Z Augsburga d. 1. *Lipca.*

Przeszłey nocy przybył tu elektorsko-trewirski tayny konsyliarz P. Kalt, z wiadomością, iż naſſauskie woyska pomimo uczynioney proteſtacyi zaięły 3 trewirskie państwa z tey ſtrony Renu leżące. Elektor bardzo ſię tą wiadomością zasmucił.

Pierwsze magiſtratowe osoby tuteyszego miaſta obu religiy miewaią częſte naradzenia.

W Auſtryackim margrabſtwie Burgau, poſtrzegamy codziennie rożne urządzenia, ktore zapowiadaią odmianę zwierzchnika. Wielu miniſtrow rządowych powraca do Auſtryi, a bawarscy indzynierowie rozmierzaią ten kray, &c.

Na granicach Bawaryi zbieraią ſię rożne korpusa, dla zaięcia natychmiaſt przeznaczonych kraiow elektorowi Bawarskiemu na wynadgrodzenie. Odezwy do mieszkańcow tych kraiow, które woyska elektorskie w Frankonii i Szwabii zaiąć maią, są już gotowe.

Z Hagi d. 6. Lipca.

Przeszłey soboty mianowany rządca przylądku Dobrey Nadziei ob. Jauſſens w ubiorze jenerała leytnanta pożegnał ſię z dyrektoryatem, a dnia wczorayszego wraz z swoią familią do Texlu wyiechał, skąd na eskadrze popłynie.

Za pierwszą beczkę śledzi przysłaną tutay dał rząd nadgrody 100 czer: zł: Dnia pierwszego kosztował ieden śledź nowy 2 zł. holl:, która cena dla mnoſtwa śledzi do 2 sztybrow spadnie; do Wlaardyngi przywieźli rybacy 10 beczek śledzi.

Rząd nasz wyśle wkrotce agenta do Chin dla odnowienia związków handlowych z tym państwem.

Mowią niektórzy, że Bonaparte będzie ſię widział w Bruxelli z Xciem Jorku.

Gazeta amſterdamska donosi, że pierwszy kommiſſarz armii włoskiey zoſtał aresztowany w Paryżu.

Z Petersburga d. 17. — 29 *Czerwca.*

Gazeta dworska, opisuiąc podroż Imperatora, wyraża, iż wspomniony Monarcha będąc w Grodnie, doktora Ploszninskoi i chirurga sztabowego Büttner mianował aſſeſſorami kollegii, a chirurga mieyskiego Schlegel wyniosł na ſtopień chirurga sztabowego. — Tenże Monarcha znayduiąc ſię w Wilnie, podarował tabakierę z cyfrą swoią gubernatorowi tamecznemu, i marszałkowi gubernii; wice gubernator zaś odebrał pierścień podobnież z cyfrą Imperatora.

W. Xiążę Konſtanty trudni ſię ciągle odprawianiem obrotow gwardyi konney. — Tenże W. Xiąże zoſtał przyięty za członka kompanii roſſyysko-amerykańskiey.

Stosownie do rozkazu Imperatora Jmci, naprawiaią tu pałac zwany Tauryckі, który Xiąże Potemkin wyſtawić kazał, a Paweł I. Imperator na koszary dla gwardyi obrocić zalecił.

Matka Imperatora, z niezmordowaną pracą opiekuie ſię dobroczynnemi inſtytutami pod iey dozorem zoſtaiącemi.

Wydział do ułożenia nowey organizacyi akademii roſſyyskiey, we 4 tygodnie ma ukończyć swoie prace.

W tych dniach zawinęły tu okręty Francuzkie, pod banderą narodową. Przywiozły 60,000 butelek wina szampańskiego, i wielu podróżnych.

Od Menu d. 3. Lipca.

W gazetach rzeskich czytamy ieszcze względem wynadgrodzeń, co następuie: Dwa elektorstwa duchowne zupełnie zaginą. Elektor Moguncki zostanie się iako arcykanclerz i dostanie między innym bogate opactwa ratysbońskie, gdzie mieszkać będzie. Koadiutoryą elektorstwa moguncкiego otrzyma Arcy Xżę Antoni, który po śmierci swego stryia elektorem kolońskim przez kapitułę obrany został. Wielkie miasta rzeskie, które tylko same z bywszego kollegium Rzeszy pozostaną, otrzymaią w kollegium Xżąt głosy. Ugodzono się, iż urzędnicy i słudzy sekularyzowanych lub na wynadgrodzenie przeznaczonych kraiow i miast, od nowych rządcow albo natychże urzędach utrzymanemi zostaną, albo im przyzwoite pensye wyznaczą. Zakony maią powoli wymrzyć, a tym czasem zakonnicy będą pobierać swoie dochody. To iest uwagi godne, że katolicy wielu okolic nie okazuią żadnego wstrętu dostać się pod protestanckie panowanie.

Jenerał baron Dwumostow będzie bawarskiemi woyskami dowodził, które są przeznaczone na obięcie w nadgrodę wyznaczonych kraiow.

D. 29 p. m. przeieżdzał przez Moguncyą do Paryża bywszy szwaycarski dyrektor Laharpe, powracaiąc z Petersburga.

W okolicach Brysgowii zaczęły się iuż d. 22 p. m. żniwa.

Dwor madrycki chce także na wzor Francyi zawrzyć z Papieżem konkordat.

Z Amsterdamu d. 6. Lipca.

Dowiaduiemy się z Londynu, że wyrok admiralicyi angielskiey potwierdził konfiskatę konwoiu szwedzkiego.

Duński poseł w Londynie hrabia Wedel Jarlsberg wyiechał stąd na 3 miesiące do Danii.

Z Rzymu d. 19. Czerwca.

Nowy Król Jmć Sardynski Wiktor Emanuel przybył tu na d. 16 z Sardynii w towarzystwie Królowey Jmć żony swoiey z domu Arcy Xiężniczki Austryackiey, corki Arcy Xcia Ferdynanda, bywszego rządcy Lombardyi i Xiężniczki Maryi Beatryx iedyney corki swoiey. W krótce po swoim przybyciu cała familia król: udała się do pałacu Quirinalnego dla odwiedzenia Papieża, który iak nayczuley ią przyiął. Królestwo Jmć mieszkaią w pałacu Colonna, z którego bywszy Król Emanuel przeniosł się do pałacu Bolognetti. — Ostatnie listy z Neapolu donoszą o wielkich przygotowaniach czynionych w tym mieście na przyięcie Króla Jmć. Po całey drodze od zamku Portici aż do bram stolicy postawiono tryumfalne bramy; widzieć się procz tego dadzą faierwerki i całe miasto oświecone będzie.

Z Strazburga d. 1. Lipca.

Od kilku dni przybyło do naszego miasta wiele znacznych osób, z których niektóre dotąd się w murach naszych znayduią, a między innemi Xżę Galliczyn i hrabia Stackelberg, którzy tu przed rewolucyą brali nauki. Xżę Richelieu jenerał leitnant w służbie Rossyyskiey powracaiąc z Paryża do Wiednia, przybył tu także, tudziesz baron Forell minister Saski przy dworze Madryckim powracaiący z Drezna; hrabia de Wallis szambelan J. C. K. M. i P. Boydan sprawuiący interessa Porty Ottomańskiey przy dworze Wiedeńskim. Ostatni iedzie do Paryża z nadzwyczanym zleceniem.

Z Medyolanu d. 24. Czerwca.

Na dniu dzisieyszym huk armat rowno ze dniem, tudziesz o godzinie 2 po południu zapowiedział uroczyste zgromadzenie się ciała Prawodawczego Rzpley włoskiey, które ze-

brało się w mieyscu zwanym *della Canonica.* Stosownie do konstytucyi posiedzenia iego będą tayne.

Podług listow z Madrytu pod dniem 30 Maia w porcie Kartagińskim pracuią nad uzbroieniem 4 fregat i iedney galioty przeznaczonych do bronienia handlu hiszpańskiego przeciw rozboynikom algierskim. — Podług listow z Genui regencya Tunetańska zaczyna także okazywać nieprzyiacielskie skłonności przeciw Hiszpanii, i dla tego konsul hiszpański w Tunis ostrzegł kupcow hiszpańskich, aby się strzegli zawiiac do tego portu i naywiększey używali ostrożności żegluiąc około brzegow włoskich, francuzkich i hiszpańskich, ponieważ brzegi te od wielu korsarzy Tunetańskich napadane bywaią. Dowiąduiemy się z Rzymu że Oyciec Swięty wydał edykt rozkazuiący, aby dobra narodowe, których nabywcy dotąd zupełnie ich nie zapłacili, natychmiast powrocone były duchownym i klasztorom, do których przed tym należały.

Z Stuttgardu d. 3. Lipca.

Xżna Jmć panuiąca Saxen-Weymar pozawczoray przybyła do naszego miasta. Jedna gazeta Helwecka ogłosza następuiącą konwencyą zawartą między ministrem francuzkim w Helwecyi i deputowanemi Walezyi:

„ Walezya składać będzie kray wolny i niepodległy, oddzielny od Rzpltey Helweckiey i kraiow przyległych pod protekcyą trzech rzeczypospolitych, francuzkiey, helweckiey, i włoskiey, które ninieyszym to iey zabespieczaią. — Rzplta francuzka oświadcza, że gwarancya i niepodległość Rzpltey Helweckiey artykułem XI. traktatu lunewilskiego cbięte, stosuią się do Walezyi, iako kraiu który w czasie zawierania tego traktatu składał część Rzpltey Helweckiey. Woyska francuzkie miec będą wiecznie wolne przeyście przez kray Walezyi drogą Simplon. — Rzeplta francuzka poczyni w Walezyi potrzebne roztządzenia, aby potrzeby woyska iey w czasie przechodu przez ten kray, to iest: kwatery, żywność furaże i wszelkich rzeczy przewożenie żadnych nie doznawały trudności i nie były ciężarem kraiu. — Kray Walezyi będzie obowiązany swoim kosztem utrzymywac drogę od St. Gingoux aż do Brieg i na nowo zbudować to wszystko cokolwiekby zepsutym zostało. — Droga teraz się otwieraiąca przez Simplon, będzie zbudowana i utrzymywana kosztem Rzpltey francuzkiey i włoskiey, które same iedynie nadgrodzą właścicielom grunta, które na tę drogę zaięte bedą. — Rzplta Walezyyska obowiązuie się czuwać, aby droga ta przez iey kray idąca, była zupełnie bespieczną i aby podróżni i rzeczy przewożone żadnemu nie podlegali niebespieczeństwu. Rzeplta Walezyyska obowiązuie się podobnież nie otwierać żadney inney drogi kommunikacyyney z sąsiedzkiemi kraiami nieporozumiawszy się wprzod względem tego przedmiotu z Rzepltą francuzką. Rzplta francuzka i włoska nie żądaią za zbudowanie tey drogi przez kray Walezyyski żadnego cła, ani opłaty od tey drogi pod iakimkolwiek bądź nazwiskiem. Rzeplta Walezyyska z strony swoiey obowiązuie się żadney niestanowic opłaty tego gatunku bez zezwolenia Rzpltey francuz. Trzy Rzeplte zawspolnym porozumieniem użyią potrzebnych środkow każda w kraiu do niey należącym do zaprowadzenia i utrzymywania poczt konnych, iakie na iey drodze za potrzebne uznane będą. — Gospody Simplon i Sgo Bernarda, tudziesz drogi do nich prowadzące utrzymywane będą w dobrym stanie. Walezyi zacowa prawo mienia swoich regimentow na usługach mocarstw zagranicznych. Gdy Rzplta Walezyyska nie będzie wysyłać ani ambassadorow, ani ministrow, ani angentow politycznych i handlowych do obcych mocarstw, i gdy także przyymować ich nie będzie do siebie procz 3 Rzpltych francuzkiey, helweckiey i włoskiey; ambassadorowie, przeto ministrowie i agenci polityczni i handlowi Rzepltey francuzkiey dawać będą opiekę obywatelom Walezyyskim w mieyscach gdzie się znayduią, i Walezyyczykowie do nich udawac się maią.

DODATEK

DO Nro. 58.

GAZETY KRAKOWSKIEY.

WE SRODĘ DNIA 21. LIPCA 1802.

Dalszy ciąg życia Grzegorza z Sanoka.

W tymże czaſie wpadły mu w ręce Satyry Juwenaliſa, które pilnie czytaiąc natrafił na owe mieysce: *Za łożko miał Kodrus Prokulę młodszą, sześć dzbanuszkow, które ſtolik iego zdobiły, także i mała konewczka, a pod ſtolikiem legiwał Chiron.* — a nieco niżey: *Nic nieposiadał Kodrus i któż temu przeczy, a iednak ſtracił biedny wszyſtko nic.* Z ktorego mieysca poznał uczony Grzegorz, że doktor Dąbrowka, który na owczas pisał pamiętnik dziejow polskich w samym zaraz początku gdzie wzmianka była o Kodrze, zmylił ſię, mieniąc bydź tego Kodra krolem ateńskim: które zdanie wcale ſię z naſtępuiącym niezgadzało. Przeto rzecz i zdanie swoie doktorowi przełożył, a przez to odkrycie tyle o sobie dał wyobrażenia, iż ow doktor, cokolwiek potem w swym Pamiętniku zapisał, w przod nim wydał na widok pod zdanie i krytykę Grzegorza poddawał. Wreście nie tylko ten, ale i inni wszyscy, cokolwiek mniey znaiomego z xiążek wynaleźli do niego nieśli, iako do tego, któremu wszyſtko było wyiaśnic łatwo. Tak więc między rożnemi sobie przynoszonemi pismami, napadł na kilka kommedyy Plauta, których dowcipnością i wesołością tak udorzony zoſtał, że nowe kommedye pisać przedſięwziął, którą iednak pracę potom przerwał przymuszony będąc do Włoch wyiechać.

Gdy ſię zaś do małżeńſtwa zdolnym bydź nie sądził, umyślił ſię udadź do ſtanu duchownego. Wkrotce zawakowało proboſtwo u szyb solnych blizko Krakowa, a zaradą przyiacioł udał ſię do Bononii, a potem i do Florencyi do Papieża Eugeniusza IV., który wypędzon z Rzymu schronił ſię do Florentynow w wierze świętey niewzruszenie trwaiących, gdzie był nayuczciwiey przyięty. Tam gdy ſię podług woli iego ſtało, ledwie uzyskał pozwolenie powrotu do oyczyzny, albowiem chciano go koniecznie w kolegium kapeliſtow papiezkich zatrzymać, a nawet chocby i poniewolnie. Obiąwszy proboſtwo, świątynią i pomięszkanie niedbalſtwem poprzednikow opuſtoszone odnowił, i ſtarał ſię powierzone sobie owieczki drogami pańskiemi prowadzic tak słowy iak i przykładem. Albowiem wszyſtkie iego poſtępki były tłumaczeniem Ewangielii. Z resztą w domu życia iego panowała iakaś naturalna nieprzymuszoność wszelkiey boiaźni i żądzy przeciwna. Ubior chędogi ale nie wytworny przez całe życie nosił. Otoczony przyiaciołmi każdemu do ſiebie dawał wſtęp wolny. Wszyscy uczeni krakowscy dla blizkości mieysca zbiegali ſię do niego codziennie, lecz i on rownie do tey ſtolicy dla dysput i czytania xiążek uczęszczał, i coby o którey rzeczy sądził z rowną chęcią sam mowił iako i drugich słuchał. Z dyalektykami rzadko ſię wdawał, sądząc ich nie użytecznemi w życiu towarzyskiem, i tyle tylko zalecał przykładać ſię do tey nauki ile to rodzaiowi ludzkiemu korzyści przynieść może. Utrzymywał, że żadna nauka oprocz medycyny na bezsenność nie zasługuie, i drugą ią naturą nazywał: "pierwsza mowił, utwarza ciała, druga ie zachowuie i gdy w czem pierwsza zgrzeszy, druga ią poprawia, wzmagaiąc osłabione ciała i do swoiey rzeźwości przywracaiąc.,, I pewna ieſt, że gdyby był niesądził medycyny mniey swoiemu ſtanowi przyzwoitą pewnieby był opuściwszy inne nauki icy cały ſię oddał.

(Reszta potem.)

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 20. *Lipca* 1802.

Korzec Pszenicy	zł. pol. 23	do 27.
— Żyta	18	— 21.
— Jęczmienia	12	— 15½.
— Owsa	11	— 12.
— Groch	18	— 22.
— Kaſzy iaglaney	36	— 42.

W Wiedniu d. 10. *Lipca.*

Meca wynoſząca 15 naſzych garcy:

— Pſzenicy	zł. pol. 18	do 27.
— Żyta	16	— 21.
— Jęczmienia	11	— 13.
— Owsa	6	— 9.

W Brynie d. 9. *Lipca.*

Meca Pſzenicy	zł. pol. 20	do 23.
— Żyta	16	— 18.
— Jęczmienia	11	— 14.
— Owsa	10	— 11.
— Prosa	15½	— 16½.

W Gdańsku d. 6. *Lipca.*

Szefel czyli pół korca naſzego w monecie pruskiey:

— Pſzenica	zł. pol. 13½	do 18.
— Żyto	9	— 11.
— Jęczmień	6	— 7½.
— Owies	4½	— 5.

DONIESIENIA.

Podaie ſię do wiadomości, iż w Mieście Kentach, w Cyrkule Myślinickim, znayduie ſię do sprzedania Dom zaiezdny, narożny w rynku, Nro. 105, 106 i 107 oznaczony, maiący z dwoch ſtron przy gościńcu Cesarskim wiazd, nadole 5 izb, 4 sklepy, 2 kuchnie, 2 piwnice; na pierwszym piętrze 8 izb i 2 kuchnie; ſtaynią na 60 koni, obszerną szopę na drzewo, ogrodek, tudzież 3 inne ogrodki za miaſtem. Ktoby go sobie życzył nabydź, niechay ſię do właścicielki w tymże domu mieszkaiącey uda, a tam dowi ſię o cenie i innych warunkach.

W Kentach dnia 15. Maia 1802.

Gdy na mocy wysokiego gubernialnego rozporządzenia w miaſtach Skaryszowie, Jaſtrząbiu, Wierzbniku i Zwoleniu, propinacyia mieyska znowu na rok ieden, to ieſt od 1 Liſtopada b. r. do oſtatniego dnia Października przyszłego roku 1803 naywięcey ofiaruiącym przez publiczną licytacyą w dzierżawę wypuszczać ſię będzie, więc ſię to powszechney wiadomości z tem dokładem podaie: iż

Po 1sze. Licytacya Skaryszowskiey propinacyi mieyskiey w Skaryszowie 5 Sierpnia b. r. odprawiona, i za cenę fiskalną teraźnieysza summa dzierżawna mianowicie 825 ryń. 30 kr. przyięta, tudzież targowe na 3 lata od 1 Liſtopada 1802 do oſtatniego Października 1805 drogą Licytacyi zadzierżawione i 62 ryń. 30. kr. rocznie do pierwszego obwołania podane zoſtaną.

Po 2gie. Licytacya Dzierżawy propinacyi mieyskiey Jaſtrząbskiey 27 Lipca b. r. w Jaſtrząbiu odprawi ſię, a cena fiskalna wynoſi rocznie 255 ryń.

Po 3cie. Propinacyа zaś mieyska Wierzbnika 9 Sierpnia b. r. publicznie licytowana i do pierwszego obwołania teraźnieysza summa dzierżawna 116 ryń: wynosząca podana będzie.

Po 4te. Dzień 20 Lipca b. r. wyznaczony ieſt do licytacyi Zwolińskiey propinacyi mieyskiey a teraźnieysza snmma rocnna dzierżawna 642 ryń: 51⅜ kr. czyniąca przyięta na pierwsze obwołanie.

Te wszyſtkie licytacyie odprawią ſię w kancellaryach Magiſtratualnych miaſt pomienionych o godzinie 9 przed południem, a przed licytacyą ochotę dzierżawienia maiącym, którzy 10tą część summy dzieżawney na zakład złożyć muszą warunki kontraktowe ogłoszone zoſtaną. — Z C. K. Urzędu Cyrkularnego. W Radomiu d. 3 Lipca 1802.

Baron de Mandorf, ſtaroſta cyrkularny.

Ponieważ Nayiaśnieyszy Cesarz Jegomość Pan nasz Miłościwy, naywyższym dekretem nadwornym C. K. Kameralney Dyrekcyi loteryyney zalecenie dać raczył, ażeby ieszcze w przeciągu bieżącego roku woyskowego 1802 dla pomnożenia zwrotu cwelwerkow czyli dwonastowek Naywyższym patentem pod d. 15 Marca t. r. powszechnie z biegu wyłaczonych, otworzyć klaſsową loteryią, na ktorey stawki dwunastowki tak ieszcze, iak w ogólności do końca Listopada we wszystkich skarbowych wypłatach podług swey zupełney wartości nazwiskowey po 12 kraycarow przyymowane bydź maią; przeto się taż loteryia klaſsowa ninieyszym otwiera, tudzież plan, i urządzenie iey do powszechney podaie wiadomości w następney osnowie:

PLAN.

Klaſsowey Loteryi ze 100,000 losow po 100 ryń. stawki, ktore we 4 klaſsach ciągnione będą, 57990 wygranych stanowią, i gdzie możność zachodzi, że los ieden przez wszystkie 4 klaſsy naywiększe wygrane, lub przynaymniey 4 uboczne trafić może.

Głowne wygrane I. Klassy, po 15 ryń: ſtawki.

wołanie.	*wygr: ryń*
1sze	15000
2gie	18000
3cie	20000
4te	25000
5te	30000
	108000

Głowne wygrane II. Klassy, po 20 ryń: ſtawki.

wołanie.	*wygr: ryń*
1sze	18000
2gie	20000
3cie	25000
4te	30000
5te	35000
	128000

Głowne wygrane III. Klassy, po 25 ryń: ſtawki.

wołanie.	*wygr: ryń*
1sze	30000
2gie	35000
3cie	40000
4te	45000
5te	50000
	200000

Głowne wygrane IV. Klassy, po 40 ryń: ſtawki.

wołanie.	*wygry: ryń:*
1sze	50000
2gie	80000
3cie	100000
4te	120000
5te	150000
	500000

Każde ciągnienie I. Klaſſy ma naſtępuiące wygrane uboczne.

Przed- *wygrane.*	Po-	Po.	wynoſi *ryń.*
1	1	250	500
2	2	200	800
4	3	150	900
12	12	100	2400
43	43	50	4300
161	161	40	12880
222	222	- -	21780

Każde ciągnienie II. Klaſſy ma naſtępuiące wygrane uboczne.

Przed- *wygrane.*	Po-	Po.	wynoſi *ryń.*
1	1	300	600
2	2	200	800
4	4	150	1200
18	18	120	4320
50	50	100	10000
150	150	50	15000
225	225	- -	31920

Każde ciągnienie III. Klaſſy ma naſtępuiące wygrane uboczne.

Przed *wygrane.*	Po-	Po.	wynoſi *ryń.*
1	1	800	1600
3	3	400	2400
6	6	300	3600
10	10	250	5000
75	75	200	30000
155	155	150	46500
250	250	- -	89100

Każde ciągnienie IV. Klassy ma naſtępuiące wygrane uboczne.

przed- *wygrane.*	po-	po-	wynoſi *ryń.*
1	1	10000	20000
2	2	5000	20000
4	4	2500	20000
6	6	2000	24000
12	12	1500	36000
25	25	1000	50000
50	50	500	50000
500	500	250	250000
2000	2000	150	600000
2500	2500	120	600000
5100	5100	- -	1670000

ROWNOWAGA.

100,000 *Losów po* 100 *ryń: ſtawki czynią* 10,000,000 *ryń.*

	Klassa.	wygra:	wynoszą ryń.
Wygrane głowne	1	5	108000
— uboczne	1	2220	108900
— głowne	2	5	128000
— uboczne	2	2250	159600
— głowne	3	5	200000
— uboczne	3	2500	445500
— głowne	4	5	500000
— uboczne	4	51000	8350000
		57990	10000000

Obiasnienie i Warunki.

§. 1. Dla skrocenia ciągnień obrano 5 następuiących dewiz, iako to: *Augustus*, *Cæzar*, *Darius*, *Hercules*, i *Maximus*.

§. 2. Pod każdą tych 5 dewiz iest 20,000 losow w porządku liczebnym od 1 do 20,000 wydanych, a zatym cały plan składa się ze 100,000 losow, z pomiędzy ktorych 57,990 znaczne trefiaią wygrane; osobliwie zas trzeba uważyć, że 2225 losow cztery razy, 2255 losow trzy razy, a 2505 losow dwarazy wygrać mogą.

§. 3. Wybor dewiz i losow dopoty zastanie wolnym, poki będą w zapasie. Losy wydane są przez C. K. kameralną Dyrekcyą loteryyną w Wiedniu, i u niey, tudzież po C. K. Administracyach loteryynych w Pradze, Brynie, Linen, Gracu, Lwowie, Budzie, Koszycach, Temeszwarze, Laybachu, Hermansztadzie, i Bocen za gotową frankowaną stawkę w dwunastowkach czyli cwelwerkach dostać ich można. Złożywszy wprzod stawkę wolno także zamowić sobie losow przez wszystkich C. K. pisarzow loteryynych.

§. 4. Cały los na wszystkie 4 klassy kosztuie 100 ryń. stawki, i 20 kr. należytości pisarskiey. Kto zaś los odbiera klassami, powinien od pierwszey klassy złożyć 15 ryń. od drugiey 20 ryń. od trzeciey 25 ryń. od czwartey 40 ryń. i za każdy los klassowy zosobna zapłacić po 12 kr. pisarzowi.

§. 5. Można także dostać po puł losu na wszystkie 4 klassy za 50 ryń. stawki i 20 kr. należytości pisarskiey, a zatym takowe połowiste losy za połowę tylko wyżey postanowioney stawski klassowey wydawane będą klassami; wszelako pisarzowi za każdy połowisty los 12 kr. wyznacza się.

§. 6. Kto zaraz z początku cały, lub połowisty los na wszystkie 4 klassy kupi zyskuie na pisarskiey należytości; wolnym iest od wymiany na ciągnienia następuiące, i powinien tylko dotyczowy los klassowy odstrzygnąć i podać, ażeby odebrał wygraną na tenże przypadłą.

§. 7. Poiedyncze losy klassowe należy naypoźniey trzema niedzielami przed następuiącym ciągnieniem klassowym za dopłatą klassową w gotowiźnie tam, gdzie pierwszy los odebrano, i oddaniem losu zgasłey klassy wymieniać, ażeby właściciel znowu dostał swego dawnego numeru. Kto tego do wymiany naznaczonego terminu zamieszka, lub losu zgasłey klassy niezłoży, uważanym będzie za nowo wstępuiącego uczesnika, i musi stawki klass poprzedzaiących dopłacać rownie, iako i ci, ktorzy sobie nowy numer obierą.

§. 8. Ażeby nienudzić publiczności długim ciągnieniem, będą te losy pod dozorem dwoch do tego wyznaczonych C. K. JW. Kommissarzow, iak zwyczayna loterya liczebna w C. K. Raytszuli, a mianowicie: pierwszy klassy 14go Sierpnia, drugiey 29go Września, trzeciey 6go Listopada, a czwartey 18go Grudnia t. r. za pomocą dwoch naczyń następuiącym porządkiem publicznie ciągnione.

§. 9. W małym naczyniu iest 5 dewiz a w kole fortuny 20,000 numerow zawartych. Naypierwey dobyta dewiza, i numer do niey wyciągniony stanowią pierwsze wołanie, następnie dobyta dewiza, i wyciągniony do niey numer stanowi drugie wołanie, i tak daley od wołania do wołania przez wszystkie 4 klassy.

§. 10. Przypuśćmy na przykład, że dobyta naypierwey dewiza zowie się *Cæsar*, a numer do niey wyciągniony iest 4999, tedy los *Cezarem* oznaczony 4999 wygrał na pierwsze wołanie 15000 ryń. i wyznacza nayblizey poprzedzaiących siebie 222 numerow na *przedwygrane*; a nayblizey posobie następuiących 222, numerow na *powygrane*; ma zatym numer 4998 przedwygrana 250 ryń. numer 4997 i 4996 przedwygraną po 200 ryń. a to dopoty, poki przedwygranych stanie; numer zaś 5000 miałby pierwszą *powygraną* 250 ryń. i tak daley, dopoki 222 układowych niewyydzie powygranych, co więc od wołania do wołania po wszystkich 4 klassach rozumieć należy.

§. 11. Jeżeli powygranych liczba ostatni numer 20,000 przechodzi; tedy pozostała reszta zacznie się znowu od Nru 1 idąc w porządku liczebnym dopoty, ile powygrane zasiągną. To samo dzieie się przedwygranemi. Gdyby naprzykład głowna wygrana na Ner 1 padła, tedyby pierwszą przedwygraną był numer 20,000 drugą 19,999, i tam daley, dopoki układowe przedwygrane ze wszystkim niewyyda.

§. 12. Summy wygrane, 100 ryń. nieprzewyższaiące tam, gdzie stawka zapłacona, gotowemi pieniądzmi i bez odtrącenia wypłacone będą. Wygrane od 120 ryń *łącznie* do 1000 ryń. *wyłącznie* także bez odtrącenia naymnieyszego w obligacyach kamery nadworney 4ro procentowych, a wygrane od 1000 ryń. *łącznie*, aż do 150,000 ryń. także w obligacyiach kamery nadworney 4ro procentowey iednak po odtrąceniu 5 od sta na zastąpienia kosztow zaspokoione zostaną. Dla tego.

§. 13. Każda więcey niż 100 ryn. wygrywaiąca strona powinna swoy oryginalny los wygrywaiący podadź C. K. Dyrekcyi loteryyney, i wymienić nazwisko, pod ktorym obligacya wydana być ma, ażeby uznawszy prawdziwość wygrywaiącego losu oddawcy onegoż assygnacya do C. K. powszechney kassy długow rządowych wydano, i właścicielowi we dwa miesiące po ciągnieniu przedmiotową obligacyią 4ro procentową za wzmiankowanym przekazaniem dyrekcyi loteryyney dostawiono.

§. 14. Losow i summ wygranych ani sądownie ani też inaczey aresztować niewolno; oddawca uważa się za właściciela. Dla tego się każdy strzedź ma od szkody.

§. 15. Przez trzy miesiące po upłynionym ciągnieniu 4tey klassy iest Dyrekcya odpowiedzialna względem wygranych, potem wszystkie numera wygrywaiące są przepadłe, nieważne i tracą moc swoią.

Z C. K. Kameralney Dyrekcyi Loteryyney. W Wiedniu d. 15go Czerwca 1808

(Przy tey Gazecie znayduie się drugi dodatek.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 58.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 21. Lipca 1802.

DONIESIENIA.

KOMMISSYA WSPOLNA.

Przez Nayiaśnieysze Dwory dwa Cesarskie i Krolewsko-Pruski do upadłych sześciu bankow, to iest: UUr. Piotra Teppera, Karola Schultza, Fryderyka Cabrita, Prota Potockiego, Macieia Łyszkiewicza, i Dawida Heyzlera wyznaczona. — W ukończeniu Massy po niegdy Ur. Piotrze z Fergussonow Tepperze, bankierze Warszawskim, dla wiadomości wszystkich wierzycieli rożne pretensye dekretami Sądu swey Kommissyi przyznane do teyże Massy maiących, następuiące wydaie obwieszczenie:

MASSA TEPPEROWSKA.

Była winna.	Czer: Zł:	Z.	G
1*mo*. Kredytorom hypotekowanym na Falentach, Gołkowie, Deraźni -	5,565	14	
2*do*. Kredytorom na possessyach mieyskich hypotekowanym - - - - -	4,100		
3*tio*. Sukcessorom Deyblowskim na summach, iako to: u JWW. Stan: Sołtana na czer: zł. 1,000. Kaietana Sołtyka na czer: zł. 1,000. Seweryna Rzewuskiego na czer: zł: 855 zł: 12. Xiężny Radziwiłłowey Miecznikowey Litt: na czer: zł: 254 zł: 5 gr: 15 i W. Macieia Sołtyka na czer: zł: 108 hypotekowawanym - - - - - -	2,279	1	
4*to*. Rożnym falcydyynym wierzycielom - - -	3,276,365	16	13
Summę - -	3,288,310	12	13

Miała Fundusze.	Czer: Zł:	Z.	G.
1*mo*. w Dobrach ziemskich Falentach, Gołkowie, Deraźni po odtrąceniu summ po-jezuickich, excepto Młocin i Radziwiłłowa -	181,033	18	29
2*do*. Possessye mieyskie w Warszawie - - - -	47,246	8	25
3*tio*. Mobilia sprzedane za summę - - - - - - -	10,863	9	19½
4*to*. Intraty Dobr mieyskich i ziemskich aż do sprzedaży onych dołączaiąc spodziewane remanenta od 1 Stycznia do 1 Lipca 1802 z Deraźni i Radziwiłłowa	26,565	9	18
5*to*. Pożyczki w roku 1794 z procentem - - - -	32,510	13	22
6*to*. Activa zrealizowane w summie - - - - - - W którey realizacyi od Massy Schultzowskiey Dobra Radziwiłłow i Młociny, a od Tomatysa sukcessorow części w Cudnowszczyznie są przyięte.	166,460	13	5
7*mo*. w Reconnoissancach 3 Dworow z prowizyami do 1 Lipca 1802 obrachowanemi - - - - - -	407,362	16	
8*vo*. Activa nie wywindykowane - - - - - -	534,392		2
Ogolnie - -	1,406,435	14	10½

Zostaie dłużna.	Czer: Zł:	Z.	G.
Lecz utraciwszy w rewolucyą część gotowizny, oraz wydawszy na expens gruntową, reſtauracyą Dobr, allewiacyą w czaſie nieurodzaiu, niemniey na zaspokoienie summ hypotekowanych, iako i wexlowych w kurſie 10, 12, 18, za ſto, i inne expensa kommiſſyi, tudziesz przyiąwszy od debitorow w 22 za ſto wpłynione summy falcydyyne, ogolnie czer: zł: 1,026,084 zł: 15 gr. 3 czyniące, a zaś zoſtawiwszy przy Gołkowie, Falentach, poſſeſſyach mieyskich Warszawskich, iuż odprzedanych, oraz przy Deraźni nie odprzedaney długi hypotekowane, pozoſtaie ieszcze dłużna.	2,250,281	1	10
Summę - - -	2,250,281	1	10

Ma na to:	Czer: Zł.	Z.	G.
1mo. W rożnych kaſſach po zoſtawieniu na expens 40,000 zł: pol: - - -	47,438	8	
2do. Dobra Deraźnia in pretio - - - - - - - -	106,516	4	17
Radziwiłłow od Maſſy Schultza za dług przyięty po odtrąceniu summ hypotekowanych in pretio -	61,456	4	3
3tio. Pożyczkę resztuiącą z prowizyą do 31go Marca 1802 - - - - - - -	33,482	13	22
4to. Reccomoiſſance z prowizyą do 1 Lipca 1802 roku - - - - - - -	407,362	16	
5to. Activa pewne - - -	201,398	10	29
6to. — wątpliwe - -	216,818	11	11
7mo. — złe - - - -	116,174	16	2
8vo. Kollokacyą na Wielkim Piecu, i innych dzielnicach od Tomatysa przyiętą - - - - - - -	12,433	1	16
9no. w Remanentach z dobr Radziwiłłowa i Derazni	1,000		
Wynoszące Summę	1,204,081	10	10

Ktore to Fundusze pozoſtałym Wierzycielom należne, na 4 klaſſy, to ieſt: 1) Na gotowiznę i reconnoiſſances. 2) Na dobra z prowentami od d. 1 Lipca roku 1802 i Activa dobre z prowizyą do tegoż dnia obrachowaną. 3) Na Activa wątpliwe z prowizyą także do tegoż dnia obrachowaną. 4) Na Activa za złe uważane, i inne od niepodległych Jurysdykcyy Kommiſſyi przypadłe, ſtosownie do prawideł przez swą Kommiſſyą przedſięwziętych, i iuż w innych maſſach zachowanych podzieliwszy, wzywa wszyſtkich Wierzycieli teyże maſſy, ażeby ſię sami, lub przez swoich pełnomocnikow, specyalną plenipotencyą do tego przedmiotu opatrzonych, zaczynaiąc od 1go Lipca r. b. w swey Kommiſſyi z dokumentami likwidowanemi ſtawili, i przeznaczone dla każdego podług powyższey klaſſyfikacyi Schedy, wraz z dołączoną przy każdey schedzie rekwizycyą do Rządow i Sądow przyzwoitych o exekucyą odebrali. Albowiem ieżeli ſię od d. 1go Lipca do 1go Października roku bieżącego w Kommiſſyi swoiey przez ſiebie, lub przez swoich specyalnych plenipotentow nie zgłoszą, tedy Kommiſſya takowe ich schedy z funduszami w nich wyrażonemi do depozytow Rządow i Sądow przzwoitych przesłać, i tamże złożyć one oświadcza. Niemniey względem Status Activi uwiadomia Kommiſſya, iż sprawy z sukceſſorami Xcia Hieronima Radziwiłła, o summę czer: zł: 9,700 i z przeszłemi dziedzicami Gołkowa, o summę czer: zł: 2,167 zł: 6 ieszcze ukończone nie są, po których ukończeniu, ieżeli dekreta pomyślne wypadną, summy przysądzone do przyzwoitey Status Activi klaſſy ſię dołożą. Rownie uwiadomia Kommiſſya kredytorow, iż w intereſſie wzaiemnego obrachunku z skarbem Nayiaś: Imperatora wszech Roſſyi, wysłany przez reprezentantow JW. Alexander Potocki za zezwoleniem Kommiſſyi, teraz go aktualnie w Petersburgu traktuie. Skutek tey negocyacyi ſtanu maſſy pogorszyć nie może, ieżeliby go iednak Active lub Paſſive polepszył, Kommiſſya podług okoliczności zmiany tey przy schedach kollokacyynych zachować nieomieszka. Nakoniec pretensya banku Berlińskiego o rewikcyą za maſſę Kabrytowską nie będąc ieszcze wyiaśnioną, ale podług rezolucyi pod dniem 24 mieſiąca Kwietnia r. b. będąc do Sądowości odesłaną, gdy sądownie udecydowaną zoſtanie, Kommiſſya to, co temuż może przyznanym będzie, ad Statum Paſſivum dołoży. Które to Obwieszczenie, chcąc aby każdego intereſſowanego doszło wiadomości, one nie tylko w Gazetach kraiowych umieścić, ale nadto celem publikacyi, takowe do Rządow gubernialnych Roſſyyskich, Sądow

szlacheckich Galicyyskich, i Regencyy Krolewsko-Pruskich, kancellaryi swey rozesłać poleca. Działo się w Warszawie na sesyi Kommissyi, dnia 1 Maia roku 1802.

Raczyński. (L.S.) *W. Lalewicz S.K.B.*-regent.

Z Ces. Król. kraiowego Gubernium na Galicyą zachodnią.

Dnia 9 Sierpnia r. b. puszczony będzie w Ces. Król. Gubernium na Galicyą zachodnią w Krakowie liwerunek wszystkich, iakiekolwiek imię maiących skarbowo-drukarskich i z tym połączonych introligatorskich robot, wyiąwszy xiążki szkolne normalne i łacińskie, dla C. K. Gubernium, dla C. K. Appellacyi, i C. K. sądów szlacheckich w Krakowie i Lublinie, dla Buchalteryi prowincyonalno-rządowey, dla kassy główney, dla kassy bankocetlowey, dla administracyów ceł, tabaki i stępla, i administracyi mięsa koszernego, dla administracyi dòbr rządowych, Dyrekcyi kraiowo-budowniczego, urzędu mienniczo-probiernego, dla urzędu fiskalnego, Dyrekcyi Policyi, urzędu jeneralnego taxalnego, i dla sądów kryminalnych w Krakowie, Lublinie i Sandomierzu, nakoniec dla wszystkich urzędów Cyrkularnych i Dyrekcyi powiatowey Olkuszowskiey, na lat trzy od 1go Grudnia 1802, aż do ostatniego Listopada 1805 owemu, który roboty te w cenie naytańszey dostarczać zobowiąże się.

Ceny wywołania są:

I. W przypadku gdy urzędy i instancye same papieru dostarczą:

a) *na ordynaryym drukowym papierze ryza po*	*Ryń.*	2 *kr.*	30.
b) *na kleiowym papierze ryza po* . . .		3 —	—
c) *na papierze medyan ryza po* . . .	—	4 —	—
d) *na papierze rygałowym ryza po* . . ,	—	7 —	—
e) *na papierze superrygałowym ryza po* . .	—	12 —	—
f) *na papierze imperyał ryza po* . . .	—	15 —	—

II. W przypadku zaś gdy liwerant sam papier do tego dostarczy.

a) *za ryzę ordynaryynego drukowego papieru po* 275½ □ *cali*	*Ryń.*	4 *kr.*	24.
b) *za ryzę ordynaryynego kleiowego papieru po* 275½ □ *cali*	—	5 —	30.
c) *za ryzę medyan papieru po* 338½ □ *cali* . . .	—	11 —	—
d) *za ryzę rygałowego papieru po* 425½ □ *cali* . .	—	17 —	36.
e) *za ryzę supperrygałowego papieru po* 476⅜ □ *cali* .	—	23 —	6.
f) *na koniec za ryzę imperyał papieru po* 584½ *cali* .	—	28 —	36.

W reszcie ma się każdy na licytacyą przychodzący w wadium gotowych pieniędzy przed licytacyą zaliczyć się maiących 2000 ryńskich, iako 10 procentow rocznego circiter zarobku, opatrzyć, które owym licytantom natychmiast po zakończoney licytacyi wrócone będą, którzy nie naylepsze podanie wyrzekli, tym zaś którzy na lepiey podali, takowe pieniądze po zezwolonym licytacyynym resultacie i utwierdzonym kontrakcie przez rząd kraiowy, w summę kaucyi i zaliczoney być maiącey wrachowane, lub po złożeniu kaucyi wrócone będą, przeciwnie zaś, gdyby kontrahent od dzierżawy zaliczkowaney przed zawarciem kontraktu odstąpić miał, takowe pieniądze na rzecz skarbu poydą. — W Krakowie dnia 26 Marca 1802.

Antoni Lużan.

Ponieważ Licytacyia na dzień 12 Kwietnia na zaarędowanie na 3 lata lubelskiego mieyskiego pomieszkania bezskutecznie była wypisana; więc na mocy wysokiego rozporządzenia Gubernialnego dd. 19 t. m. Nr 117 8 nínieyszym nowa na dzień 19 przyszłego miesiąca Lipca o godzinie 9 przed południem wypisuie się licytacyia. Cena fiskalna iest iak dawniey 18 ryń.; maiący tedy ochotę też pomieszkanie zaarendować maią się na dniu i godzinie wyżey wymienioney w tuteyszem ratuszu stawić, gdzie taż licytacyia będzie odprawiona i vadium 10 procentowem bydź opatrzonemi. W Lublinie dnia 28 Czerwca 1802

Schmelc, staro cyrkularny.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem JWW. Franciszkowi i Stanisławowi braciom, tudziesz Pawłowi i Józefowi Franciszkowi synom hrabiom Bielińskim, że JOO. Michał Dominik i Jakób Xiążęta Radziwiłły bracia, u sądów tych w sprawie o 633,333 zł. pol. żałobę na nich podali, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga doprasżali się.

)2(

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych zna, duią się, im patrona tuteyszego Ur. Moraczewskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukonczony zostanie; oni przeto Edyktem nineyszym tym końcem upominaią się, ażeby wczasie przyzwoitym to iest w 90 dniach sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych srzódków prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wnikaiącą podług opiewu C. K. praw samiby sobie przypisac byli winni. Dan w Lublinie dnia 11. Maia 1802.

Gołaszewski.
Brożowski.
Gruszecki.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey
Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey, oznaymuią tym Edyktem JO. Franciszkowi Xciu Sapieha, JJWW. Karolinie Sołtykowey, Annie Potocki, Emilii Jelski, Maryannie Puzyninie, Stanisławowi Sołtykowi, i Janowi Maysnerowi, — że Ur. Katarzyna Gruszczyńska, u sądow tych w sprawie o zapłacenie summy 10,000 zł pol. č. s. c. żałobę na nich podała, i o pomoc sądu dopraszała się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się im patrona tuteyszego Ur. Fiedorowicza z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukonczony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się: ażeby w czasie przyzwoitym to iest: w 90 dniach sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych srödkow prawa używali, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodnosć z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie dnia 5. Maia 1802 roku.

Gołaszewski.
Brożowski.
Purtscher.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lublskich Gal. Zachod.
Sahaneck.

Magistrat Miasta C. K. Kazimierzu przy Krakowie nineyszym Edyktem żydow Herszli Szczekocińskiemu zwanemu oznaymuie, że zastępca massy krydalney żydow Janlela Gomplowicza i Peysaka Jakubowicza JP. Jacek Bienkiewicz u sądu tego magistratualnego o summę zł. pol. 543 gro. 18 z prowizyą i kosztem prawnym, żałobę na niego podał i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś magistrat tuteyszy nie maiąc wiadomości, gdzie obżałowany zostaie lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż JP. adwokata tuteyszego Karola Kreyczyka z iego szkodą, i iego kosztem zastępcą postanowił, z którem process ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się, i ukonczony będzie; obżałowany przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby dnia 3go miesiąca Sierpnia r. b. o godzinie 9 ranney do odpowiedzi w tuteyszym magistratualnym sądzie sam stanął, albo ieżeli iakie dowody prawa swego ma, te JP. zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisow tych śrzódkow prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać byłby winien. — Dan na sessyi Magistratu Miasta Kazimierza dnia 16 Czerwca 1802 roku.

Jan Dobrzanski, prezes.
Szczepan Dunicz.
M. Mączeński.

Z Rady Magistratu Miasta Kazimierza.
Adam Ekielski, syndyk.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Gallicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Xciu Stanisławowi Poniatowskiemu, że Józefa z Olizarow Borkowska wdowa maiątku po ś. p. Jerzym Borkowskim mężu swoim Pani dożywotnia u Sądow tych — o złożenie summy 5.000 zł. ryń. końcem popierania sprawy względem ustanowienia granic między dobrami Zorawice i Krowia góra z dobrami Skrzypaczowice wniesioney, — żałobę na niego podała, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie obżałowany zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Stanisławowi Poniatowskiemu adwokata tuteyszego Billewicza, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się, ażeby d. 18 Sierpnia r. b. sam w sądach tuteyszych stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać musiał.

Józef de Nikorowicz.
Józef de Cronenfels.
W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachódniey.
W Krakowie dnia 11. Maia 1802.
Slaupenski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey wzywaią Edyktem ninieyszym Panią Barbarę Dębicką: ażeby w przeciągu 6 miesięcy deklaracyą swoię względem obięcia z dobrodzieystwem prawa i inwentarza maiątku po ś. p. Wicie Modeście Dębickim pozostałego tym pewniey podała, gdyż inaczey toż dziedzictwo owym, którym podług prawa należyć się będzie, przysądzone zostanie. W Krakowie dnia 1. Maia 1802.

Józef de Nikorowicz.
Józef de Cronenfels.
Karol de Reinheim.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniey.
Elsner.

Z Strony Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa, wszystkim komu o tym wiedzieć należy wiadomo czyni się, że do maiątku wszelkiego ruchomego i nieruchomego po śmierci Szymona Kuchcińskiego rzeźnika i mieszczanina tuteyszego, zostałego, w tey prowincyi znayduiącego się, zbieg wierzycielow otwartym został. — Wszyscy przeto w ogole wierzyciele, którzy do roszczenia przeciw zadłużoney massie rzeczonego Szymona Kuchcińskiego pretensyi prawo iakie mieć sądzą, ninieyszemi tym końcem zapozywaią się, ażeby do dnia 6 Sierpnia 1802 godziny 10 ranney pretensye swoie przez podawane w sposobie processu ordynaryynego iako ustanowionemu w osobie adwokata tuteyszego P. Antoniego Kłossowskiego kuratora teyże zadłużoney massy prożby przed sądami magistratu tuteyszego, tym pewniey wyznali i w tey prożbie nie tylko żałoby swoiey rzetelnosc ale nadto prawo mocą którego w tey lub owey klassie umieszczonemi bydź pragną mocno udowodnili, gdyż po upłynieniu rzeczonego terminu nikt więcey słuchanym nie będzie, i owszem tym którzy w spomnionym ciągu czasu swoich pretensyi sądowi nie oznaymią, takowegoż ogólnego zadłużonego maiątku, nieruchomego i ruchomego w tey prowincyi znayduiącego się iaki teraz iest i na przyszłość okazać się może i ile przez oświadczaiących się wierzycieli uszczuplonym zostanie, zgoła bez wszelkiego wyłączenia takowe likwidowanie, chociażby im nawet, prawo wynadgrodzenia służyło, albo chociażby też rzecz iakową, prawem posiadłości z teyże massy windykować im należało, albo chociażby nakoniec, rzetelność żałoby swey przez zastaw lub chypotekę ostrzeżoną mieć sobie wykazali, tak dalece zabronione będzie, iż podobni, wierzyciele gdyby w zadłużoney massie winni byli niewchodząc w to: iż im się prawo wynadgrodzenia, zastawu własności, lub chypoteki należy, dług massie należny zapłacić obowiązanymi i przymuszonymi będą.

Mimo tego przeznacza się wszystkim wierzycielom dzień 6 Sierpnia 1802 godzina 10 ranna tym celem, ażeby stawiwszy się albo osobiście, albo przez siebie umocowanych peł-

nomocnikow Piotra Jędrzeiowskiego za kuratora dóbr tym czasowo ustanowionego albo potwierdzili, albo innego ustanowili, tudzież deputacyą kredytorow obrali, i nakoncu władzcę teyże deputacyi wierzycielow iako i kuratora dóbr ograniczyli, w przypadku zaś przeciwnym, gdyby w dniu przeznaczonym nikt z wierzycielow pomienioney massy nie stawił się, C. K sąd Magistratualny Krakowski, tak kuratora dóbr, iako i deputatow aczby lecz i z niebespieczeństwem niestawiaiących wierzycieli obierze i ich władzcą oznaczy.

Stosownie więc do tego obwieszczenia każdy z wierzycieli rządzic i szkody strzedż się ma, tak bowiem opiewaią tuteysze kraiowe prawa. W Krakowie d. 22. Czerwca 1802.

J. Gellinek.
Łodziński.
Pohlberg.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krak.
Hohn.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniey oznaymuią tym Edyktem Panu Jozefowi Rylskiemu, że Konstancya z Pokutyńskich Białomska u Sądow tych o odstąpienie części Dobr Mosteczki czyli Mostk wraz z daniem rachunku, żałobę na niego podała i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zaś Sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znayduie się, onemuż Jozefowi Rylskiemu adwokata tuteyszego Bełdowskiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; one przeto Edyktem ninieyszym tym koncem upomina się: ażeby w przeciągu 90 dni sam stanął, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił, i podług przepisu tych srzodków prawa używał, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbaniu wyniknąć mogącą sam by sobie podług opiewu C. K. Praw przypisać był winien.

Jozef de Nikorowicz.
W. Roskoschny.
Chrastiański.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniey.
W Krakowie dnia 11. Maia 1802.
Slaupenski.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem JW. Xaweremu Hrabi Branickiemu iako małoletniego Władysława Hrabi Branickiego Oycu, że Ur. Wincenty Wysocki, u Sądow tych w sprawie o zapłacenie summy 3389 zł. pol. c. s. o. żałobę na niego podał i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zas sądy te nie maiąc wiadomosci gdzie on zostaie lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się iemu Patrona tuteyszego Chylińskiego O. P. D. z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się i ukończony zostanie; one przeto Edyktem niniejszym tym koncem upomina się, ażeby w czasie przyzwoitym to iest: na dzień 29. Sierpnia 1802 sam się stawił, albo ieżeli ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego patrona obrał, tego sądom tym wymienił i podług przepisu tych srodkow prawa używał, które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. praw samby sobie, przypisać był winien — Dan w Lublinie d. 23 Marca 1802 roku.

Gołaszewski.
Wydzga.
Graszecki.

Z Rady C. K. Sądów Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.
Sahaneck.

C. K sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Ur. Piotrowi Borzęckiemu i Ignacemu Laszczyńskiemu, że Ur. Ludwika z Brzązeckich Dębowska przeciw Wincentemu Cieplińskiemu, Piotrowi Borzęckiemu, Ignacemu La-

szczyńskiemu, Felicyanowi Szeliwskiemu, Woyciechowi Rogalińskiemu, Stefanowi Dębowskiemu, Tadeuszowi Dębowskiemu, Woyciechowi Lasockiemu i Antoniemu Gepperlowi u sądów tych w sprawie o zapłacenie summy całey 72 180 zł. pol. 2 gr c. s. c. żałobę na nich podała i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszała się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią lub czy wcale w C K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego P. Izdebskiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym process ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią się ażeby w czasie przyzwoitem to iest w dniach 90 excypowali, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do obrony swey sprawey za nayskutecznieysze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. Praw samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie d. 19. Maia 1802.

Goławszewski.
Wrabetz.
Gruszecki.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Sahaneck.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey, oznaymuią tym Edyktem JO Franciszkowi Xięciu Sapieha, JWW. Karolinie Sołtykowey, Annie Potockiey, Emilii Jelskiey, Maryannie Puzyninie, Stanisławowi Sołtykowi i Janowi Meyznerowi, że Ur. Katarzyna Gruszczyńska, u Sądow tych, w sprawie zapłacenia summy 566 czer: zł: c. s. c. żałobę na nich podała i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszała się.

Gdy zas Sądy te, niemaiąc wiadomości, gdzie oni zostaią lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią się, im patrona tuteyszego Ur. Fiedorowicza, z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym procefs ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie się, i ukończony zostanie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominaią się, ażeby w czasie przyzwoitym, to iest: w 90 dniach sami się stawili, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych środkow prawa używali, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą podług opiewu C. K. Praw samiby sobie przypisać byli winni.

Dan w Lublinie dnia 5. Maia 1802.

Gołaszewski.
Brożowski.
Gruszecki

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachod.
Sahaneck.

Przez C. K. Sąd ślachecki Lubelski Gallicyi Zachodniey. mocą niniejszego Edyktu wszystkim tym, do ktorych należy, wiadomo się czyni: że od Sądu pozwolone iest, aby do ogolnie wszystkich w Galicyi Zachodniey leżących tak ruchomych iako i nieruchomych Dobr Ur. Jozefa Nowickiego własnych zbieg wierzycielow był otwarty, niniejszemi przeto wszyscy, ktorzyby iakiekolwiek naprzeciw zadłużonego prawo mieć rozumieli obwieszczaią się ażeby aż do dnia 24 Sierpnia 1802 pretensyi swoiey przez wydanie zwykłego pozwu na przeciw postanowionego w osobie tuteyszego adwokata Filipa Obniskiego kuratora massy konkursowey do tuteyszego Sądu ślacheckiego tym pewniey podawali, i w tym nietylko rzetelność swoiey pretensyi ale też i prawo, mocą ktorego w tey lub owey klassie umieszczonemi być żądaią okazali, ile że po upłynieniu przepisanego czasu nikt więcey słuchany nie będzie i ci, ktorzy do tego czasu z pretensyami swemi do sądu nienadgłoszą się od wszystkich rzeczonego dłużnika w cyrkule znayduiących się dobr bez żadnego wyięcia oddaleni zostaną chociażby im lub prawo do wspolnego porachunku służyło, lub rzeczy iakiey prawem własności z massy domagać się mogli lub gdyby ich pretensya na rzeczy iakiey nieruchomey do dłużnika należącey zabezpieczona była, tak dalece, iż takowi wierzyciele gdyby massie winni byli mimo tego, iż im prawo do nadgrodzenia sobie własności lub zapisu służyćme-

gło dług zapłacic powinni będą. A ponieważ podług przepisu zbioru sądowego w rozdziale 9, 86 obranie administratora massy tudzież deputacyi wierzycielow nakazane iest przeto wszystkich wierzycielow na dzień 27 Sierpnia 1802 o godzinie 9 zrana do tuteyszego C. K. Sądu szlacheckiego tym napomnieniem zwołuie się, im tego samego dnia tym czasowie ustanowiony administrator massy, lub potwierdzonym, lub tez inny obranym podobnie też i deputacya wierzycielow, do którey iednak nikt iak tylko wierzyciel tey samey massy zdolnym bydź ma, oraz zaś przepisy, podług których dobra administrować się powinny, iaką władzę deputacya względem administracyi massy ma, i iak daleko administrator deputacyi zlecenia dopełnić powinien ustanowione będą. przeto wierzycielom na wyznaczony dzień tym pewniey stawić się należy, gdyż inaczey podług §. 93 Zbioru sądowego na ich niebezpieczeństwo obranie tak administratora, iak i deputacyi wierzycielow od tuteyszego Sądu nastapi. Podług tego więc każdy ma sobie postąpić i szkody unikać gdyż w tym na C. K. dziedziczne kraie ustawionych praw przepis zachodzi.—Dan w Lublinie d. 18 Maia 1802.

Gołaszewski.
Purtscher.
Gruszecki. Z Rady C. K. Sądow Slach: Lubel. Galicyi Zachodniey.
Sahaneck

C. K. Sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey oznaymuię tym Edyktem Ur. Kazmierzowi Roszkowskiemu, że adwokat Janiszewski kurator massy sukcessyonalney po Kaietanie Przyłuskim pozostałey zastępca u sądow tych w sprawie przez Maryannę Radzieiowską o 2750 p. z pko. massie wprowadzoney, załobę na niego podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości, gdzie on zostaie lub czy wcale w C. K. Kraiach dziedzicznych znayduie się, iemu patrona tuteyszego Reinbergiera, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpoczznie się i ukończony zostanie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: azeby w czasie przyzwoitym to iest: w 90 dniach deklarował się albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, ktore do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikaiącą, podług opiewu C. K. Praw, samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie d. 19. Maia 1802.

Gołaszewski.
Purtscher.
Gruszecki. *Z Rady C. K. Sądow Szlachec. Lubelskie Galicyi Zachod:*
Sahaneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem Teodorowi Białozubowi i Woyciechowi Rakowskiemu: że Xiądz Krzysztof Przemik u sądów tych — o zapłacenie summy 41 czer: zł. załobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zostaią lub czy wcale w C. K. państwach dziecznych znayduią się, onymże adwokata tuteyszego Stanisława Zarzeckiego z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowey rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniey szym tym końcem upominaią się: ażeby w przeciągu 90 dni sami stanęli, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali, albo nakoniec innego sobie patrona obrali, tego sądom tuteyszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swey obrony za nayskutecznieysze osądzą, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać musieli.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels.
Chrastiański.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicyi zachodniey.
W Krakowie dnia 22 Maia 1802 roku.
Elsner.